

Komunikat

W Gdańsku doszło do spotkania organizacji związkowych NSZZ "Solidarność" działających w Służbie Celnej z przedstawicielami Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. W spotkaniu udział wzięli także przedstawiciele Regionu Gdańskiego.

Skupiono się na tematach wywołujących ostatnio duże poruszenie wśród funkcjonariuszy i pracowników Służby Celnej :

- Emerytury mundurowe.
- Tworzenie Krajowej Administracji Skarbowej (KAS).
- Sprawy kadrowe w resorcie finansów.
- Współdziałanie związków zawodowych w Służbie Celnej i resorcie finansów.

Związkowcy wyrazili swoje niezadowolenie z opieszałości Rządu w podejmowaniu działań mających na celu realizację orzeczenia TK z marca 2015r. oraz tempa prac nad wdrożeniem obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw (druk nr 30) zainicjonowanego przez związek zawodowy Celnicy.PL

Środowisko postrzega to jako grę na zwłokę, jako świadome działanie zmierzające do objęcia zaopatrzeniowym systemem emerytalnym jak najmniejszej grupy celników.

Funkcjonariusze obawiają się, że fakt, iż wspomniane orzeczenie TK nie jest doskonałe, (sędziom zabrakło najwyraźniej wiedzy doświadczonych doradców znających specyfikę i pragmatykę służby) może być wykorzystany na ich niekorzyść.

Ekspertyzy dotyczące kwestii realizacji wyroku TK są niekiedy rachityczne i jak przyznają sami przedstawiciele Rządu niejednoznaczne, zaś stanowisko Ministerstwa Finansów zaprezentowane podczas prac podkomisji nadzwyczajnej w sprawie projektu obywatelskiego w dniu 28 kwietnia 2016r. , celnicy odebrali jako swoisty pokaz niekompetencji i braku znajomości tematu.

W dalszej części spotkania w Gdyni padły znane już argumenty, wskazujące do czego może dojść gdyby objąć (jak chce tego Rząd) emeryturami tylko pewną grupę wykonującą tzw. zadania „policyjne” - w wyroku TK określone jako zadania wskazane w art. 2 ust. 1 pkt 4-6 ustawy o Służbie Celnej.

Co do zasady funkcjonariusz nie wybiera sobie zadań lecz zostają mu one wyznaczone stosunkiem służbowym i w każdej chwili może wykonywać zadania zarówno „policyjne” jak i „niepolicyjne”. Nie trudno wyobrazić sobie sytuację gdzie funkcjonariusz wykonujący przez 14 lat i 11 miesięcy zadania „policyjne” nagle zostaje przeniesiony do pracy w biurze i emerytura „mundurowa” go już nie obejmuje. Nie stanie się to mocą ustawy, rozporządzenia, czy innego aktu prawa lecz zostanie pozbawiony prawa do emerytury „mundurowej” mocą zwykłego polecenia przełożonego!.

Zdaniem celników jest to ewidentne zachwianie nie tylko równowagi prawnej ale i oczywiste postawienie praw funkcjonariuszy Służby Celnej poza nawiasem praw dotyczących pozostałych służb mundurowych, w tym wykonujących podobne zadania jak np. Straż Graniczna. Warto zaznaczyć, że nawet wykonując pracę biurową (niepolicyjną) funkcjonariusza nadal obowiązują te same reguły i rygory służby: ograniczenia niektórych swobód obywatelskich, dyspozycyjność, możliwość oddzielenia od rodziny itd. Są one niekiedy nawet bardziej restrykcyjne niż w pozostałych służbach, w których emerytur mundurowych nikt rozsądnie myślący nawet nie kwestionuje.

Środowisko celnicze, ale i eksperci podnoszą, że idąc za tokiem rozumowania Ministerstwa Finansów należałoby odebrać lub ograniczyć w podobny sposób uprawnienia emerytalne pozostałym 10 służbom. Inaczej będziemy mieli do czynienia nie tylko z niesprawiedliwością ale i naruszeniem konstytucyjnych praw do równego traktowania.

Wspomniano po raz kolejny, że paradoksalnie jako jedyna pozbawiona uprawnień emerytalnych służba, jaką jest Służba Celna, nadzoruje ponad jedną trzecią dochodów budżetowych, z których finansowane są między innymi pozostałe służby uprawnione do w/w emerytur.

Zgromadzeni wyrazili nadzieję, na dalsze poparcie innych służb mundurowych w walce o swe prawa.

W trakcie spotkania wyrażono także zaniepokojenie sposobem tworzenia reformy administracji skarbowej i celnej w związku z zamiarem utworzenia Krajowej Administracji Podatkowej (KAS). Brak pełnych i rzetelnych informacji, ograniczanie stronie społecznej udziału w pracach nad projektem KAS zdaniem związkowców, ale też większości niezrzeszonych, nie wróży nic dobrego. Związki zawodowe jak dotąd nie kontestowały w sposób zasadniczy i jednoznaczny potrzeby reformy administracji skarbowej i celnej. Ale jak to zwykle bywa: diabeł tkwi w szczegółach. To Ministerstwo Finansów ograniczając jawność swych planów wywołuje niepotrzebne napięcia w środowisku celniczym i skarbowym, które niepewne swej sytuacji zawodowej i życiowej ma prawo czuć się zagrożone potencjalnymi zwolnieniami czy brakiem otrzymania propozycji zatrudnienia/służby po reformie. Zatem obecne niepokoje w środowisku celniczym i skarbowym to nie efekt działania związków lecz czynników rządowych jak choćby wyżej wskazany brak rzeczywistego dialogu ze stroną społeczną. Jest to tym bardziej smutne i zaskakujące, że NSZZ „Solidarność” wspierała obecne władze i liczyła na dobrą partnerską współpracę, której póki co jak na lekarstwo. Pragniemy podkreślić, że za ewentualny protest to nie celnicy czy skarbowcy, nie związki zawodowe będą odpowiedzialne lecz przedstawiciele Rządu. My związkowcy jesteśmy zatroskani o wspólne dobro i bezpieczeństwo kraju zwłaszcza przed zbliżającymi się Dniami Młodzieży oraz Szczytem NATO. Chcielibyśmy uniknąć powtórek z przeszłości gdy rządy PO doprowadziły do wybuchu protestu dotkliwego i niebezpiecznego zarówno dla Polski jak i Unii Europejskiej. Apelujemy aby strona rządząca przystąpiła do realnego dialogu aby nie doszło do narażenia bezpieczeństwa obywateli kraju i Europy a także budżetu, z którego finansowane są takie gałęzie jak służba zdrowia, policja, szkolnictwo, straż pożarna i wiele innych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli i prawidłowe funkcjonowanie oraz rozwój Państwa.

Rząd i parlamentarzyści nie powinni zapominać, że także ich uposażenia, przywileje i wszelkie wydatki pokrywane są z pieniędzy, których prawidłowy wpływ do budżetu zależy od celników i skarbowców.

Związkowcy wyrazili także zaniepokojenie niektórymi przypadkami polityki kadrowej w resorcie finansów. Opieranie się o kadry byłego Szefa Służby Celnej nie wróży nic dobrego na przyszłość. Zdaniem środowiska trudno póki co mówić o „dobrej zmianie” gdy nie rozliczono się z bliskimi współpracownikami czy wręcz „kolesiami” byłego Szefa Służby Celnej, którego zarówno media jak

i środowiska eksperckie określiły „szkodnikiem”, a przez którego działania i zaniechania budżet Polski mógł stracić miliardy. Minęło ponad pół roku – to dość zdaniem celników, aby dokonać zmiany tam gdzie to jest niezbędne.

Wyrażono jednak pogląd, że choć trwa to długo, zostanie naprawione i obecny Szef Służby Celnej upora się z tymi problemami. NSZZ „Solidarność” ma nadal nadzieję na rzeczywistą współpracę z obecnym Szefem Służby Celnej.

Uczestnicy spotkania postanowili wystąpić do Szefa Służby Celnej o bilateralne spotkanie przedstawicielami NSZZ „Solidarność”. Napięta sytuacja powoduje, że spotkanie to powinno nastąpić jak najszybciej.

Wyrażono także opinię, że w zasadniczych kwestiach dotyczących Służby Celnej jak emerytury i KAS związki zawodowe w resorcie finansów powinny w miarę możliwości współdziałać.

Po przedstawieniu sytuacji, dostrzegliśmy wyraźne zrozumienie ze strony Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i otrzymaliśmy obietnicę uczestnictwa naszych przedstawicieli w pracach organów zajmujących się problematyką celną.

Spotkanie oceniamy jako rzeczowe i merytoryczne. Wyrażamy podziękowanie organizatorom oraz przedstawicielom Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i Regionu Gdańskiego.

Artur Ciesielski

WICEPRZEWODNICZĄCY
Rady Krajowej Sekcji
Pracowników Skarbowych
NSZZ „Solidarność”